

Sygn. akt XVII AmC 4743/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Łabuda

Protokolant: praktykant Grzegorz Szpak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lutego 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

przeciwko (...) sp. z o.o. w C.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

" Niniejsza umowa zostaje zawarta na czas oznaczony od dnia ... do dnia ... bez możliwości wcześniejszego wypowiedzenia", zawarty we wzorcu pn. "Umowa o korzystanie z usług"

" W przypadku niezastosowania się przez użytkownika (odwiedzających) do treści instrukcji obsługi lub wskazówek personelu, co do sposobu korzystania z wyżej wymienionych urządzeń, atrakcji In., (...) Sp. z o.o. nie będą ponosić odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku nieprawidłowego korzystania z tych urządzeń"

(...) Sp. z o.o. nie będą ponosić odpowiedzialności za szkody użytkowników (odwiedzających), powstałe w następstwie korzystania przez nich z obiektu i jego wyposażenia w sposób niezgodny z przeznaczeniem lub też powstałą w wyniku nieodpowiedniego zachowania podczas użytkowania urządzeń w basenie..,"

" Wypadki i szkody należy niezwłocznie zgłaszać pracownikowi obiektu. W przypadku zaniechania tego czynu, odwiedzający traci prawo do roszczeń odszkodowawczych";

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSO Jacek Łabuda

Sygn. akt XVII AmC 4743/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-05-29 powód – Prezes Ochrony Konkurencji i Konsumentów - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1. "Niniejsza umowa zostaje zawarta na czas oznaczony od dnia... do dnia... bez możliwości wcześniejszego wypowiedzenia."

zawartego we wzorcu umowy zatytułowanego „Umowa o korzystanie z usług/przedłużenie Karty (...) lub (...) Sp. z o.o.”,

2. „W przypadku niezastosowania się przez użytkownika (odwiedzających) do treści instrukcji obsługi lub wskazówek personelu, co do sposobu korzystania z wyżej wymienionych urządzeń, atrakcji In., (...) Sp. z o.o. nie będą ponosić odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku nieprawidłowego korzystania z tych urządzeń.”

zawartego w § 2 pkt 26 wzorca umowy zatytułowanego (...),

3. (...) Sp. z o.o. nie będą ponosić odpowiedzialności za szkody użytkowników (odwiedzających), powstałe w następstwie korzystania przez nich z obiektu i jego wyposażenia w sposób niezgodny z przeznaczeniem lub też powstałą w wyniku nieodpowiedniego zachowania podczas użytkowania urządzeń w basenie.”

zawartego w § 6 pkt 1 wzorca umowy zatytułowanego (...),

4. „Wypadki i szkody należy niezwłocznie zgłaszać pracownikowi obiektu. W przypadku zaniechania tego czynu, odwiedzający traci prawo do roszczeń odszkodowawczych.”

zawartego w § 6 pkt 3 wzorca umowy zatytułowanego (...)

którym posługuje się pozwany – (...) Sp. z o.o. w C.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorca umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W odniesieniu do postanowienia nr 1 powód wskazał, iż oceny jego abuzywności należy dokonywać uwzględniając § 2 pkt 10 (...), zgodnie z którym „Składka członkowska wybranego abonamentu będzie płatna z góry za cały okres jego trwania” oraz z uwzględnieniem § 2 pkt 14, który stanowi, iż „nie ma możliwości zawieszenia swojego udziału w Programie podczas trwania wybranego abonamentu.” Z analizy powyższych postanowień wynika, iż konsument zawierając umowę deklaruje, iż wniesie jednorazową opłatę za cały okres na jaki zawarł umowę dotyczącą Karty (...) lub Karnet Klubu (...), przy czym nie może takiej umowy wypowiedzieć i rozliczyć wniesionych opłat, nawet częściowo, za okres z którego nie chce, czy nie może już korzystać z karty klubu.

Zdaniem powoda zaskarżone postanowienie nr 1 należy uznać za abuzywne, bowiem wprowadza całkowity brak możliwości otrzymania zwrotu wpłaconych przez konsumenta pieniędzy na skutek jego rezygnacji z dalszego korzystania z usług pozwanego przedsiębiorcy lub podjęcia próby odstąpienia od umowy, np. ze względów losowych, oraz zobowiązania konsumenta do uiszczenia całości zapłaty, gdyż pozwany nie wyraża zgody na wcześniejsze rozwiązanie umowy, bez względu na przyczynę. W ocenie powoda przedsiębiorca powinien umożliwić konsumentom - z powodów losowych, bądź okoliczności życiowych, niezależnych od konsumenta - rezygnację z umowy oraz rozliczenie opłat za świadczenia z których konsument zrezygnował. Tymczasem kwestionowana klauzula poprzez brak możliwości wypowiedzenia umowy przez konsumenta narusza w sposób rażący interes konsumentów poprzez naruszenie zasady równorzędności stron i zasady ekwiwalentności świadczeń w toku wykonywania umowy.

Powód wskazał także na okoliczność wpisania podobnej klauzuli do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod pozycją 675.

W stosunku do klauzuli nr 2 powód argumentował, iż została ona sformułowana w tak ogólny sposób, iż pozwany przedsiębiorca będzie mógł uwolnić się od wszelkiej odpowiedzialności względem konsumenta, pod pozorem nieprzestrzegania przez niego instrukcji obsługi lub wskazówek personelu. Ponadto wskazał na okoliczność wpisania podobnych klauzul do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod pozycjami 1784, 992 oraz 847.

W ocenie powoda przedmiotowe postanowienie nr 2 wyłącza lub istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za szkody na osobie, a także wyłącza lub istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Wypełniałoby tym samym hipotezę art. 385[3] pkt 1 kc oraz art. 385[3] pkt 2 kc.

Odnosząc się do postanowienia nr 3 powód zarzucił, iż poprzez jego stosowanie przedsiębiorca będzie mógł w każdym przypadku wystąpienia szkody na osobie lub innej szkody poniesionej przez konsumenta będzie mógł zwolnić się od odpowiedzialności twierdząc, iż gdyby w określony sposób konsument nie postępował, wówczas do szkody by nie doszło. W ocenie powoda także postanowienie nr 3 wyłącza lub istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za szkody na osobie, a także wyłącza lub istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Wypełniałoby tym samym hipotezę art. 385[3] pkt 1 kc oraz art. 385[3] pkt 2 kc.

Ustosunkowując się do klauzuli nr 4 powód stwierdził, iż powinna zostać uznana za niedozwoloną, bowiem nakłada na konsumenta obowiązek niezwłocznego zgłoszenia wypadku lub szkody pracownikowi pozwanego, pod rygorem utraty prawa dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od pozwanego przedsiębiorcy. Tymczasem, w ocenie powoda - termin „niezwłocznie” jest pojęciem na tyle nieostrym i nieprecyzyjnym, iż może powodować u konsumentów poczucie niepewności, co do jego rozumienia. Ponadto, nie wszystkie szkody są możliwe do zgłoszenia niezwłocznie, bowiem w przypadku np. powstania zmian skórnych w wyniku użycia w obiekcie środków zapachowych czy dezynfekujących lub kradzieży konsument będzie mógł stwierdzić powstanie takiej szkody dopiero po powrocie do domu.

Ponadto, jak wskazał powód, to do pozwanego będzie każdorazowo należała ocena, czy konsument wywiązał się z obowiązku niezwłocznego zgłoszenia szkody – a tym samym postanowienie nr 4 wypełnia hipotezę art. 385[3] pkt 9 kc, bowiem przyznaje pozwanemu uprawnienie do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Powód wywodził także, że przedmiotowe postanowienie nr 4 wyłącza lub ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za szkody na osobie a także wyłącza lub ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu, ponadto zaprzeczył, jakoby zaskarżone postanowienia miały niedozwolony charakter w myśl art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności naruszały w sposób rażący interesy konsumentów.

W stosunku do postanowienia nr 1 wskazał, iż brak możliwości wypowiedzenia umowy zawartej na czas nieoznaczony jest dozwolony w polskim systemie prawnym, a katalog niedozwolonych postanowień umownych zawartych w art. 385[3] kc nie zawiera postanowienia zakazującego zawierania z konsumentem umów na czas oznaczony.

W odniesieniu do klauzuli nr 2 oraz klauzuli nr 3 pozwany argumentował, iż poprzez zastosowanie kwestionowanych postanowień powielił on jedynie regulacje ustawowe, a w szczególności: art. 415 kc, art. 362 kc oraz art. 471 kc.

Ponadto zaprzeczył, iż postanowienie nr 4 zwiera niedookreślony zwrot „niezwłocznie”, bowiem, w ocenie pozwanego zwrot ten jest na tyle elastyczny, iż jest możliwe zastosowanie go jednocześnie uwzględniając różne okoliczności konkretnego wypadku, a tym dla każdego konsumenta, który poniósł szkodę termin ten będzie rozpatrywany indywidualnie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. świadczeniu usług służących poprawie kondycji fizycznej. W ramach tej działalności posługuje się w obrocie z konsumentami postanowieniami wzorca umowy o treści:

1. "Niniejsza umowa zostaje zawarta na czas oznaczony od dnia... do dnia... bez możliwości wcześniejszego wypowiedzenia."

zawartego we wzorcu umowy zatytułowanego „Umowa o korzystanie z usług/przedłużenie Karty (...) lub (...) Sp. z o.o.”,

2. „W przypadku niezastosowania się przez użytkownika (odwiedzających) do treści instrukcji obsługi lub wskazówek personelu, co do sposobu korzystania z wyżej wymienionych urządzeń, atrakcji In., (...) Sp. z o.o. nie będą ponosić odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku nieprawidłowego korzystania z tych urządzeń.”

zawartego w § 2 pkt 26 wzorca umowy zatytułowanego (...),

3. (...) Sp. z o.o. nie będą ponosić odpowiedzialności za szkody użytkowników (odwiedzających), powstałe w następstwie korzystania przez nich z obiektu i jego wyposażenia w sposób niezgodny z przeznaczeniem lub też powstałą w wyniku nieodpowiedniego zachowania podczas użytkowania urządzeń w basenie.”

zawartego w § 6 pkt 1 wzorca umowy zatytułowanego (...),

4. „Wypadki i szkody należy niezwłocznie zgłaszać pracownikowi obiektu. W przypadku zaniechania tego czynu, odwiedzający traci prawo do roszczeń odszkodowawczych.”

zawartego w § 6 pkt 3 wzorca umowy zatytułowanego (...)

Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na umożliwieniu korzystania z obiektów rekreacyjnych, zaś konsumenta na nabyciu biletu wstępu i zapłacie za niego określonej ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę.

Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Umożliwia to bowiem wprowadzenie przez przedsiębiorcę całkowicie dowolnego zapisu do wzorca umowy, na który konsument nie ma wpływu. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwanym jest także, by pozwany przedsiębiorca stosujący wzorzec umowy, na który konsument nie ma żadnego wpływu nie umieszczał w jego treści postanowień, które mogłyby skutkować wyłączeniem jego odpowiedzialności, którą z woli ustawodawcy winien ponosić, w szczególności gdy dotyczy ona szkód na osobie powstałych na skutek jego działania lub zaniechania.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Stosowane przez pozwanego postanowienia rażąco naruszają interesy konsumentów. W większości dotyczą one przede wszystkim sfery ekonomicznej związanej z pozbawieniem konsumenta możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, rekompensujących szkody powstałe na skutek okoliczności zawinionych przez pozwanego. Nadto sporne postanowienia naruszają także interesy o charakterze nieekonomicznym takie jak: dezinformowanie konsumenta, wykorzystywanie jego niewiedzy oraz poczucie zawodu i brak satysfakcji związane z pozbawieniem możliwości żądania naprawienia szkody.

Konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa

772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Przechodząc do oceny poszczególnych postanowień, Sąd zważył, co następuje.

Zaskarżona klauzula nr 1 zawiera zastrzeżenie, iż nie ma możliwości wcześniejszego wypowiedzenia umowy. Zdaniem Sądu należy zgodzić się z powodem, iż kwestionowane postanowienie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, bowiem w sytuacji, gdy konsument nie może z przyczyn losowych korzystać z usług pozwanego nie będzie mógł także rozwiązać umowy, a to narazi go na znaczne koszty. Tymczasem pozwany przedsiębiorca uzyska korzyści finansowe. Takie działanie w ocenie Sądu należy uznać za niedozwolone.

Przechodząc do rozważań dotyczących postanowienia nr 2 i postanowienia nr 3 stwierdzić należy, iż pozwany wyłączył swoją odpowiedzialność za szkody powstałe w wyniku nieprawidłowego korzystania przez konsumentów z atrakcji i urządzeń oferowanych przez pozwanego, a także za szkody powstałe w następstwie korzystania przez konsumentów z obiektu rekreacyjnego i jego wyposażenia w sposób niezgodny z przeznaczeniem lub też szkodą powstałą w wyniku nieodpowiedniego zachowania konsumenta podczas użytkowania urządzeń w basenie.

Zdaniem Sądu poprzez wprowadzenie do wzorca umowy powyższych postanowień pozwany w każdym przypadku wystąpienia szkody na osobie będzie mógł zwolnić się z odpowiedzialności twierdząc, iż gdyby konsument nie postępował w określony sposób, wówczas do szkody by nie doszło. Tymczasem konsument korzystający z atrakcji i usług oferowanych przez pozwanego przedsiębiorcę nie zawsze musi wiedzieć, w jaki sposób powinien korzystać z konkretnych urządzeń, czy atrakcji oferowanych przez pozwanego. Samo zastrzeżenie pozwanego, iż nie odpowiada za konsekwencje zdarzenia spowodowanego korzystaniem ze sprzętu w obiekcie w sposób niezgodny z przeznaczeniem nie może w każdym przypadku zwalniać przedsiębiorcy z odpowiedzialności.

Sąd podziela stanowisko powoda, iż kwestionowane postanowienia zostały sformułowane w sposób zbyt ogólny, który umożliwia przedsiębiorcy uwolnienie się od wszelkiej odpowiedzialności względem konsumenta pod pozorem nieprzestrzegania instrukcji obsługi lub wskazówek personelu.

Zdaniem Sądu przedmiotowe postanowienia wzorca umowy wypełniają przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieszczą się w hipotezie art. 385[3] pkt 1 kc, bowiem pozwany z góry wyłącza, bądź ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za szkody na osobie. W przekonaniu Sądu pozostaje to w sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowi rażące naruszenie interesów konsumentów.

Pozwany poprzez wprowadzenie do wzorca umowy postanowienia nr 4 nałożył na konsumenta obowiązek niezwłocznego zgłoszenia wypadku lub szkody pracownikowi pozwanego, pod rygorem utraty prawa dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Zdaniem Sądu użycie przez pozwanego przedsiębiorcę ogólnego, niedoprecyzowanego pojęcia – jakim jest „niezwłocznie” powoduje, iż całe postanowienie może być niezrozumiałe dla konsumenta. Konsument bowiem, nie będzie wiedział, kiedy pozwany uzna zgłoszenie wypadku lub szkody za niezwłoczne, a kiedy stwierdzi, że wypadek lub szkoda zostały zgłoszone za późno, i w ten sposób zwolni się od odpowiedzialności. Tymczasem istnieje wiele szkód, które można stwierdzić dopiero po czasie dłuższym, niż „niezwłocznie”.

To pozwany przedsiębiorca za każdym razem w przypadku wystąpienia szkody, lub zajścia wypadku będzie dokonywał oceny, czy konsument wywiązał się z nałożonego na niego obowiązku. Zdaniem Sądu klauzula nr 4 mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt 9, zgodnie z którym za niedozwolone postanowienie umowne należy uznać takie

postanowienie, które przyznaje kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2002 09 28 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005 07 28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Jacek Łabuda